

**Sygn. akt VI Ga 90/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 9 czerwca 2016 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SO Renata Bober

SO Beata Hass – Kloc (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2016 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: Skarbu Państwa - Nadleśnictwo R. w R. n/S.

przeciwko: J. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w T.

V Wydziału Gospodarczego z dnia 14 stycznia 2016 r., sygn. akt V GC 337/15

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda Skarbu Państwa - Nadleśnictwo R.  
w R. n/S. na rzecz pozwanego J. B. kwotę 120 zł  
(sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego  
postępowaniu apelacyjnym.

SSO Beata Hass – Kloc SSO Andrzej Borucki SSO Renata Bober

sygn. akt VI Ga 90/16

## UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 9 czerwca 2016 r.

Pozwem wniesionym w sprawie Powód Skarb Państwa – Nadleśnictwo R. w R. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. B. kwoty 167,31 zł stanowiącej równowartość 40 euro rekompensaty należnej powodowi z tytułu opóźnienia w płatności przez pozwanego ceny zakupu drewna od powoda w oparciu o przepisy ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Do pozwu dołączył zawartą przez strony umowę, notę księgową i wezwania do zapłaty kierowane do pozwanego oraz fakturę dokumentującą sprzedaż i zestawienie kosztów windykacji.

W dniu 13 kwietnia 2015 r. Sąd wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym wobec którego pozwany wniósł sprzeciw żądając oddalenia powództwa w całości. Pozwany zarzucił, iż roszczenie jest bezpodstawne z racji tego, że pozwany nie jest podmiotem o jakich mowa w przepisach art. 2 pkt 1 – 7 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych a nadto powód nie wykazał zasadności zaistnienia rekompensaty i poniesienia kosztów odzyskiwania należności w równowartości 40 euro od zaległej faktury. Zarzucił dalej sprzeczność żądania powoda z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. z uwagi na to, że pozwany dobrowolnie spełnił świadczenie wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę oraz podniósł zarzuty niedopuszczalności roszczenia objętego pozwem gdyż w okolicznościach sprawy pełni ono rolę lichwy i jest sprzeczną z art. 483§ 1 k.c. karą umowną.

Uzasadniając żądanie sprzeciwu pozwany przyznał zawarcie wskazanej w pozwie umowy oraz zapłatę ceny sprzedaży z opóźnieniem wynoszącym 6 dni, zaakcentował, że zapłata nastąpiła dobrowolnie i wraz z odsetkami za zwłokę a powód nie podjął względem pozwanego żadnych czynności windykacyjnych i nie poniósł żadnych kosztów odzyskiwania należności. Wskazując na dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady, która została implementowana do ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych i jej cel pozwany wywodził, że celem dyrektywy było zapewnienie wierzycielowi zwrotu kosztów jakie poniósł na dochodzenie kwoty odsetek należnej mu od dłużnika w transakcjach handlowych skoro więc powód żadnych kosztów nie poniósł dochodzenie zwrotu kwoty 40 euro jest nadużyciem prawa.

W toku postępowania pozwany wskazał, że 11 grudnia 2015r. Sąd Najwyższy rozpoznał sprawę sygn III CZP 94/15, w uzasadnieniu ustnym której wskazał na możliwość zastosowania art. 5 k.c. do roszczeń analogicznych do żądania powoda w niniejszej sprawie. Zwrócił uwagę na sytuację pozwanego, który uczestniczy w aukcjach organizowanych przez powoda – Skarb Państwa gdzie kupuje drewno zobowiązany do zapłaty w terminie 30 dni, po czym sprzedaje to drewno jednoosobowej spółce Skarbu Państwa w oparciu o opracowaną przez nią umowę, która przewiduje zapłatę w terminie 120 dni i są to przyczyny, dla których nie jest w stanie w terminie dokonać zapłaty na rzecz powoda. Akcentował trwałość stosunku prawnego pomiędzy stronami oraz zabezpieczenie zapłaty uzyskaną przez pozwanego gwarancją bankową.

Powód podnosił, że we wskazanym wyżej orzeczeniu Sąd Najwyższy dopuścił możliwość dochodzenia rekompensaty pomimo braku poniesienia kosztów dochodzenia roszczenia przez wierzyciela oraz że pozwany w relacjach z powodem korzysta z przedłużonego do 30 dni terminu zapłaty.

Wyrokiem wydanym w dniu 14 stycznia 2016 r. sygn. akt V GC 337/15 Sąd Rejonowy w T. oddalił powództwo w całości i zasądził od powoda Skarbu Państwa – Nadleśnictwo R. w R. n/S. na rzecz pozwanego J. B. kwotę 77,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, iż 11 grudnia 2013r. strony zawarły umowę, w oparciu o którą powód sprzedał, a pozwany kupił drewno bliżej określone w załącznikach do umowy. Cena sprzedaży miała być zapłacona w terminie 30 dni od daty wystawienia faktury z odsetkami w przypadku opóźnienia w wysokości odsetek od zobowiązań podatkowych oraz z równowartością 40 euro za koszt odzyskiwania należności.

W oparciu o powyższą umowę pozwany odebrał m.in. 29,67 m<sup>3</sup> drewna co zostało potwierdzone faktura nr (...) z 14 kwietnia 2014r. na kwotę 5.766,07 zł płatna w terminie 30 dni od daty wystawienia tj. do 14 maja 2014r.

Pozwany w dniu 20 maja 2014r. dokonał zapłaty całej wynikającej z powyższej faktury ceny a następnie po wystawieniu noty odsetkowej zapłacił także kwotę odsetek za opóźnienie.

Powód notą księgową z dnia 22 maja 2014r. obciążył pozwanego kwotą 167,31 zł z tytułu rekompensaty w wysokości równowartości 40 euro z tytułu nieterminowego uregulowania należności z faktury nr (...) z 14 kwietnia 2014r. po czym kilkakrotnie wzywał pozwanego do zapłaty tej kwoty .

Koszta windykacji rekompensaty – równowartości 40 euro wyniosły po stronie powoda 122,40 zł.

Pozwany zakupione u powoda drewno sprzedaje (...) S.A., którą wzywał do podjęcia negocjacji w sprawie zmiany wiążącej go ze Spółka umowy poprzez skrócenie terminu zapłaty za dostarczone drewno z obowiązującego dotychczas – do 85 dni od dostarczenia faktury na: do 60 dni od dostarczenia faktury a następnie na do 30 dni od otrzymania faktury, wezwania te spotkały się z odmowa podjęcia negocjacji podobnie jak żądania zapłaty odsetek za zwłokę w płatnościach.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy powołał przepis art. 2 ustawy o transakcjach handlowych i uznał, iż zarzut pozwanego, iż powód nie jest podmiotem o jakim mowa w art. 2 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych należy ocenić jako chybiony.

Dalej odniósł się do zarzutu pozwanego, iż roszczenie jest bezpodstawne, bowiem powód nie poniósł kosztów dochodzenia roszczenia z faktury zatem żądanie rekompensaty tych kosztów nie jest uzasadnione. Sąd zauważył, że treść pozwu i dołączonych do niego dokumentów oraz argumentacja powoda faktycznie nie wskazuje, by poniósł on koszty dochodzenia roszczenia, ponadto pozwany wykazał zapłatę należności głównej bez wezwania i odsetek za zwłokę bezpośrednio po wystawieniu noty odsetkowej i okoliczności te w toku procesu były pomiędzy pełnomocnikami bezsporne. Wskazał, że na rozbieżne poglądy co do tego, czy warunkiem umożliwiającym dochodzenia rekompensaty jest uprzednie poniesienie kosztów odzyskiwania należności przez wierzyciela. Dalej powołał orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015r., w którym wskazano na przysługiwanie rekompensaty bez konieczności wykazania, że poniesione zostały przez niego koszty odzyskania należności oraz iż roszczenie o rekompensatę powstaje po upływie terminów zapłaty ustalonych w umowie lub zgodnie z art. 7 ust. 3 i 8 ust. 4 ustawy o terminach zapłaty. Jednocześnie zauważył, że Sąd ten dopuścił możliwość oceny roszczenia o zasądzenie rekompensaty przez pryzmat zgodności z zasadami współżycia społecznego.

Sąd Rejonowy podzieliwszy powyższe stanowisko wskazał, że zważywszy, że kwota 40 euro miała być z założenia ustawodawcy rekompensatą kosztów dochodzenia należności odrywa się od okoliczności wystąpienia tych kosztów i przekształca w ryczałtowej wysokości sankcję za opóźnienie w zapłacie za transakcję handlową, odrywa się również od określonych w ustawie terminów zapłaty i jest wiązana z terminami wynikającymi z umowy stron taki sposób przyznawania rekompensaty może stać się w określonych warunkach sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. W przekonaniu Sądu celem wprowadzenia możliwości dochodzenia rekompensaty za opóźnienie w zapłacie było z jednej strony motywowanie dłużników do dotrzymywania umówionych terminów a z drugiej danie wierzycielom możliwości prostszego (bo bez wykazywania poniesionych kosztów) instrumentu dochodzenia ich zwrotu od dłużnika. Docelowo zaś - skrócenie terminów zapłaty i polepszenie płynności finansowej przedsiębiorców co jest istotne dla kondycji gospodarki zwłaszcza pozostającej w okresie kryzysu. Tak rozumiana rekompensata uzależniona była również od upływu terminu zapłaty ustalonego przez strony na okres dłuższy niż 30 lub 60 dni co miało przeciwdziałać również narzucaniu przez ekonomicznie silniejsze podmioty terminów zapłaty o znacznej długości, które następnie nie są dotrzymywane. W rozpoznawanej sprawie tak ukształtowane prawo żądania rekompensaty wykorzystywane jest do dochodzenia jej od dłużnika z którym umówiony został termin zapłaty 30 dni (a więc nie dłuższy niż wynikający z ustawy), termin ten został przez dłużnika przedłużony o 6 dni, nie wystąpiły po stronie wierzyciela żadne koszty dochodzenia należności bowiem została ona zapłacona dobrowolnie wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę a stroną ekonomicznie silniejszą jest właśnie wierzyciel a nie dłużnik przeciwko któremu prawo żądania rekompensaty zostało pierwotnie ukształtowane. Rygorystyczne zastosowanie w tym przypadku przepisu art. 10 ustawy o terminach zapłaty byłoby w przekonaniu Sądu jego nadużyciem nie uzasadnionym okolicznościami sprawy i pozostającym nie do pogodzenia z zasadą proporcjonalności. Artykuł 5 k.c. może być stosowany wyjątkowo, tylko w takich sytuacjach, gdy wykorzystywanie uprawnień wynikających z przepisów prawa prowadziłyby do skutków nieaprobowanych ze względu na przyjętą zasadę współżycia społecznego. W przekonaniu Sądu sankcja którą jest niewątpliwie rekompensata z art. 10 ustawy o terminach zapłaty oderwana od faktycznego poniesienia kosztów dochodzenia roszczenia jest w rozpoznawanej sprawie nieproporcjonalna do dolegliwości sytuacji w jakiej znalazł się powód. Rekompensata ta jest ponad dziesięciokrotnie większa do kwoty odsetek za zwłokę wywołanych opóźnieniem pozwanego, które zresztą zapłacił

on dobrowolnie, jest wywodzona z transakcji potwierdzonej fakturą będącej jedną z wielu transakcji pomiędzy stronami zawartymi na podstawie jednej umowy stron. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że dostawa drewna której wielkość wynika z ładowności samochodu pozwanego jest przez powoda traktowana jako odrębna transakcja handlowa z którą wiązana jest dochodzona rekompensata a ilość zamówionego przez pozwanego surowca wskazuje, że tak rozumianych transakcji jest wielokroć więcej. Sąd nie podziela stanowiska powoda twierdzącego, że możliwość dochodzenia rekompensaty jest przez niego rozumiana jako obowiązek jej dochodzenia, możliwość ta winna być limitowana okolicznościami sprawy i społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa z którego powód korzysta. Wykorzystywanie tego prawa w sposób proponowany przez powoda prowadzi z jednej strony do pozyskania korzyści finansowych przez powoda które nie znajdują uzasadnienia a z drugiej do nieproporcjonalnego względem zawinienia finansowego obciążenia pozwanego. Kwota ta raczej w okolicznościach niniejszej sprawy, jak trafnie podnosi pozwany, pełni rolę lichwy (art. 359 §2<sup>2</sup> 2<sup>3</sup> k.c.), ponadto rolę niedopuszczalnej jako sprzecznej art. 483 § 1 k.c. kary umownej. W realiach niniejszej sprawy żądanie powoda, pomimo oparcia go na treści art. 10 ustawy o terminach zapłaty, nie zasługiwało na ochronę wobec rażącej dysproporcji z wartością odsetek naliczanych z tytułu opóźnienia.

Kierując się powyższym, w oparciu przepis art. 5 k.c. Sąd powództwo oddalił i w oparciu o przepis art. 98 k.p.c. orzekł o kosztach postępowania w sprawie.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją powód zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że powodowi nie przysługuje prawo do zasądzenia kwoty 167,31 zł. tytułem rekompensaty w wysokości 40 euro za opóźnienie w zapłacie, gdy tymczasem strony łączyła umowa sprzedaży drewna na mocy której pozwany zobowiązany był w przypadku opóźnienia w zapłacie należności wynikających z przedmiotowej umowy do zapłaty powodowi rekompensaty z tego tytułu.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 167,31 zł. tytułem rekompensaty w wysokości 40 euro za nieterminową zapłatę należności za fakturę nr (...) z dnia 14.04.2014 r. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w T. do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu apelacji przytoczył i rozwinął argumenty na poparcie zgłoszonych zarzutów.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwany wdał się w polemikę z argumentami powoda.

Na rozprawie strony podtrzymały stanowiska w sprawie.

### ***Sąd Okręgowy zważył co następuje:***

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela przy tym dokonane ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, przyjmując je za własne.

Tytułem wstępu należało wskazać, że w sprawie znajdują zastosowanie przepisy ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych /DZ.U. 2013.403/ w brzmieniu sprzed dnia 1.01.2016 r. , a to z uwagi na przepis art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 9.10.2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, zgodnie z którym do transakcji handlowych w rozumieniu ustawy zmienianej w art. 1, zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe.

Stosownie do art. 10 ust. 1 w/w ustawy wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o którym mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, bez wezwania, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez

Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne.

2. W przypadku gdy koszty odzyskiwania należności poniesione z tytułu opóźnień w zapłacie w transakcji handlowej przekroczą kwotę, o której mowa w ust. 1, wierzycielowi przysługuje zwrot tych kosztów, w tym kosztów postępowania sądowego, pomniejszonych o tę kwotę.

Niezasadnym okazał się zarzut apelacji powoda, z którego wynikało, iż Sąd I instancji odmówił powodowi prawa do domagania się zapłaty kwoty 40 euro. Przeciwnie Sąd Rejonowy prawidłowo dokonał interpretacji przepisu art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8.03.2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustanawiający prawo do żądania naliczenia opłaty stanowiącej równowartość kwoty 40 euro niezależnie od poniesienia kosztów przez stronę dochodzącą należności.

W kwestii tej wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11.12.2015 r. sygn.. akt III CZP 94/15, które to stanowisko w całości podziela Sąd Okręgowy, a zgodnie z którym przewidziane w art. 10 u.t.z. uprawnienie wierzyciela jest oderwane od spełnienia przez niego dodatkowych warunków poza tym, że spełnił on swoje świadczenie oraz nabył prawo do żądania odsetek. Jest to uprawnienie, które nie zależy od tego, czy wierzyciel poniósł w konkretnej sytuacji jakikolwiek uszczerbek związany ze spełnieniem przez dłużnika jego świadczenia z opóźnieniem. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że chodzi o rekompensatę, rozumianą nie jako wyrównanie konkretnego uszczerbku, który wierzyciel musi wykazać, ale jako zryczałtowaną rekompensatę za koszty, które musi on ponieść w związku z odzyskiwaniem należności. Ponadto w art. 10 ust. 2 u.t.z. przewiduje się, że jeżeli wierzyciel poniesie wyższe koszty odzyskiwania należności, przysługuje mu w uzasadnionej wysokości, zwrot tej nadwyżki. Przy czym przez uzasadnioną wysokość należy rozumieć różnicę pomiędzy całkowitym kosztem jaki wierzyciel poniósł w związku z odzyskiwaniem należności, a kwotą stanowiącą równowartość 40 euro. Dalej Sąd Najwyższy wskazał, że możliwości wyłączenia lub ograniczenia uprawnienia wierzyciela do uzyskania równowartości 40 euro przewidzianego w art. 10 ust. 1 u.t.z. nie sposób doszukiwać się także w celu dla którego zostało ono ustanowione. Celem tym nie jest rekompensata wierzycielowi kosztów jakie poniósł on w związku z dochodzeniem należności odnoszących się do konkretnej transakcji, lecz skłonienie dłużnika do zapłaty w terminach określonych w ustawie oraz stanowiącej podstawę jej wprowadzenia do prawa polskiego, Dyrektywie 2011/7/UE. Skoro zaś celem tej Dyrektywy jest zwalczanie opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych, to uprawnienie do żądania od dłużnika zryczałtowanego zwrotu kosztów odzyskiwania należności, należy postrzegać jako jeden ze środków służących realizacji tego celu.

Sąd Okręgowy uznał, dzielając w tym zakresie pogląd także wyrażony w w/w powołanym orzeczeniu, dopuszczalność stosowania art. 5 kc. Okoliczności tej konkretnej sprawy, jak to argumentował Sąd Rejonowy uzasadniają właśnie zastosowanie tego przepisu, jako że uzasadniają tezę, że powód nadużył przyznanego mu prawa.

Przypomnieć należy, że zasady współzycia społecznego rozumiane jako powszechnie akceptowane w społeczeństwie reguły uczciwego, rzetelnego, lojalnego postępowania, zasady słuszności, dobrych obyczajów, etycznego zachowania wobec drugiego człowieka, umożliwiają dostosowanie ogólnych norm prawa do konkretnego stanu faktycznego przy uwzględnieniu systemu ocen lub zasad postępowania o charakterze pozaprawnym.

Sąd Okręgowy miał przy tym na uwadze, iż norma zamieszczona w art. 5 kc ma charakter całkowicie wyjątkowy, a przy ocenie czy wykonywanie prawa nie narusza zasad współzycia społecznego należy brać pod uwagę całokształt okoliczności konkretnego przypadku.

Przechodząc na grunt sprawy, to wskazać należy, że strony łączyła umowa ramowa z dnia 11.12.2013 r. na okres od 01.01.2014 r. do 31.12.2015 r. na sprzedaż drewna, strony ustaliły 30 dniowy termin płatności oraz wskazały odwołując się do postanowień ustawy na rekompensatę 40 euro.

Powód domaga się zapłaty w/w rekompensaty za opóźnienie w płatności za partię drewna, któremu to terminowi pozwany uchybił o 6 dni, płacąc przy tym należność bez wezwania w dniu 20.05.2014 r. wraz z odsetkami, co nie było przedmiotem sporu.

Znamiennym w sprawie jest, iż powód wezwał go do zapłaty, obciążając jednocześnie sporną kwotą 40 euro już po w/w dacie zapłaty przez pozwanego. Przypomnieć należy, iż kwota ta jest rekompensatą za koszty odzyskiwania należności. Sam zaś powód w pozwie zgodził się ze stanowiskiem, zryczałtowana rekompensata została ustanowiona, jako że każdorazowe ustalanie kosztów windykacji byłoby zbyt uciążliwe.

Należy w tym miejscu podnieść, że z dokumentacji prac nad projektem dyrektywy 2011/7/UE wynika, że autorzy projektu przy ustaleniu stałej kwoty brali pod uwagę minimalne koszty, jakie zwykle wiążą się z odzyskaniem zaległej płatności. Wykładnia historyczna wyraźnie zatem wskazuje, że roszczenie to jest zależne od dochodzenia należności przez wierzyciela. Wypadałoby więc przyjąć, że jest ono należne tylko w przypadku podjęcia jakichkolwiek działań w celu odzyskania należności.

W przedmiotowej sprawie istotnym jednak jest nie tyle kwestia poniesienia jakichkolwiek kosztów windykacji ale okoliczność, iż pozwany zapłacił zanim powód wezwał go do zapłaty. Powód nie powołał się przy tym nawet na to, że podjął jakiegokolwiek inne działania mające na celu odzyskanie należności wskazujących na windykację. Sąd miał też na uwadze, że towar był zamawiany i dostarczany regularnie w oparciu o zawartą umowę sprzedaży, kwota sporna w sprawie nie jest jedyną jakiej zapłaty żądał powód od pozwanego, a co wynika chociażby z wezwań do zapłaty. / Sąd Okręgowy miał przy tym na uwadze art. 11 ust. 2 powołanej ustawy przyznającej prawo do naliczania ryczałtu od każdej niezapłaconej części świadczenia/. Sąd Okręgowy podzielił w całości stanowisko Sądu Rejonowego, iż w okolicznościach tej sprawy dodatkowe obciążenie pozwanego byłoby nieproporcjonalne w stosunku do stopnia naruszenia umowy przez pozwanego, przy uwzględnieniu przez niego zapłaty odsetek.

W okolicznościach sprawy w ocenie Sądu Okręgowego, żądanie powoda należy właśnie ocenić w świetle art. 5 kc jako nadużycie i wypaczenie przyznanego mu przez ustawodawcę prawa.

Z tytułu samej tylko okoliczności opóźnienia, /nawet niezawinionego uchybienia terminowi zapłaty/ pozwany poniósł konsekwencje płacąc przewidziane na tę licznosc odsetki. Kwota zaś 40 euro, naliczana automatycznie nawet w wypadku niewielkiego opóźnienia w zapłacie każdego należnego świadczenia, pomimo jej zapłaty wraz z odsetkami, bez podjęcia ze strony uprawnionego jakiegokolwiek próby windykacji /a trud właśnie windykacji miała rekompensować / nie może stać się dodatkowym, regularnym źródłem pozyskiwania środków przez uprawnionego pozostającym w zupełnym oderwaniu od funkcji jaką miała pełnić.

W ocenie Sądu Okręgowego przy ocenie okoliczności niniejszej sprawy przez pryzmat przestanek ujętych w art. 5 kc należy mieć na uwadze specyfikację i złożoność relacji gospodarczych, łączących strony w konkretnym stanie faktycznym oraz, że wprowadzony w/w ustawą system zwalczania opóźnień o którym mowa powyżej, może stać się podstawą nadużyć z strony wierzycieli będących dużymi przedsiębiorcami, będącymi monopolistami w rodzajach przedsiębiorczości.

Jest to o tyle istotne, że w praktyce finansowy ciężar interpretacji w/w ustawy będzie spoczywał na dłużnikach, którzy w większości przypadków również są wierzycielami wobec innych podmiotów – dużych przedsiębiorców, co do których skorzystanie z w/w uprawnień, przewidzianych przez przedmiotową ustawę może wiązać się z dużym ryzykiem zagrażającym ciągłości i stałości wzajemnej współpracy.

Przepis art. 5 kc może być wykorzystany jako tama przeciwko nadużyciu prawa podmiotowego przyznanego przez przepis normujący którąkolwiek z instytucji cywilistycznych. Tym samym zastosowanie art. 5 kc nie poddaje w wątpliwość samego prawa, jakie w przedmiotowej sprawie, ustawa bez konieczność spełnienia dodatkowych wymogów poza wyraźnie w niej wskazanymi, przyznała powodowi do żądania kwoty 40 euro.

Przypomnieć należy, że zastosowanie art. 5 kc polega na odmowie udzielenia ochrony prawnej działaniu osoby nadużywającej, przyznanego mu prawa podmiotowego.

Podsumowując, w okolicznościach tej sprawy zasadnym było uznanie jako niezgodne z przeznaczeniem prawa przy uwzględnieniu celu tej instytucji t.j. zwiększenia dyscypliny płatniczej w transakcjach handlowych , rekompensaty windykacji oraz szeroko rozumianej przy uwzględnieniu zasady lojalności kupieckiej, że żądanie zapłaty spornej kwoty nie korzysta z ochrony.

Mając na uwadze powyższe przepisy i rozważania Sąd Okręgowy w oparciu o art. 385 kpc oddalił apelację w całości.

W przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego orzekając na podstawie art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 98 kpc.